

Sygn. akt V KS 25/21

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **M. B.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy z 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2021 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu skargi na wyrok kasatoryjny Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 15 czerwca 2021 r., sygn. akt VII Ka (...),

częściowo uchylający wyrok Sądu Rejonowego w N.

z dnia 9 marca 2020 r., sygn. akt II K (...),

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

1. oddala skargę;

2. obciąża oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w n., po rozpoznaniu sprawy dotyczącej m.in. M. B., wyrokiem z dnia 9 marca 2020 r., sygn. akt II K (...) uniewinnił tego oskarżonego od jednego z zarzucanych mu czynów, polegającego na tym, że w dniu 7 lutego 2018 roku w N. województwa (...), działając wbrew przepisom ustawy, posiadał znaczną ilość substancji psychotropowej, w postaci amfetaminy o łącznej masie 13,79 grama, co zakwalifikowano jako przestępstwo z art. 62 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

Na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz prokuratora skarżącego wyrok na niekorzyść tego i drugiej oskarżonej, Sąd Okręgowy w Z.,

wyrokiem z dnia 15 czerwca 2021 r., sygn. akt VII Ka (...), w części odnoszącej się do wyżej opisanego czynu zarzucanego M. B., uchylił zaskarżony wyrok i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Ze skargą na wyrok kasatoryjny w opisaney części wystąpił obrońca oskarżonego. Skarżący zarzucił naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. przez uchylenie zaskarżonego apelacją wyroku w części dotyczącej czynu zakwalifikowanego z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (pkt 5 części rozstrzygającej wyroku Sądu Rejonowego) i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, mimo braku ku temu przesłanek.

Rozwijając ten zarzut w uzasadnieniu skargi obrońca podniósł m.in., że uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazuje, iż podstawą wydanego orzeczenia kasatoryjnego była odmienna ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Tymczasem argumentacja sądu odwoławczego pozostaje w sprzeczności z podstawowymi zasadami procesu karnego, zaś konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie mieści się w kręgu podstaw wyroku kasatoryjnego.

W oparciu o tak sformułowany zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie z powodu oczywistej bezzasadności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy oskarżonego okazała się nieuzasadniona.

Przypomnieć należy, że zakres kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi w trybie przepisów rozdziału 55a k.p.k. został przez ustawodawcę ujęty wąsko. Rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu skargowym jest wyłącznie skontrolowanie, czy w sprawie wystąpiła tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok mimo braku formalnej przeszkody, określonej w art. 454 § 1 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego, oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Ponieważ postępowanie skargowe

ma charakter postępowania nadzwyczajnego, zatem regulacje w tym zakresie powinny być interpretowane ściśle.

Pisemne motywy Sądu odwoławczego wskazują jednoznacznie na wadliwość i sprzeczność z dyrektywami art. 7 k.p.k. oceny Sądu *meriti* odnoszącej się do zasadniczego, korzystnego dla oskarżonego dowodu w postaci zeznań świadka K. B., który na rozprawie przyznał się do posiadania narkotyków. Sąd Okręgowy zajął stanowisko, zgodnie z którym świadek ten złożył zeznania na końcowym etapie postępowania, co już powinno skutkować ostrożnością w ocenie jego relacji, w której podał on wysoce wątpliwe z punktu widzenia zasad logiki oraz doświadczenia życiowego okoliczności wejścia w posiadanie amfetaminy oraz marihuany i fakt pozostawienia jej w piwnicy M. J.. Sąd odwoławczy wyeksponował również nielogiczność twierdzeń świadka dotyczących poinformowania o schowanej amfetaminie M. B. oraz M. J.. Według świadka, miał on o swoim znalezisku powiadomić mężczyzn dwa tygodnie po ujawnieniu narkotyków, co – uwzględniając wskazane przez Sąd okoliczności – nie mogło zostać uznane za wiarygodne, także w kontekście depozycji oskarżonego i przyjętej przez niego linii obrony.

Instancja odwoławcza zajęła więc konkretne stanowisko, które poprzedzone zostało dokonaniem własnej, niekorzystnej dla oskarżonego oceny zasadniczej części zgromadzonych w sprawie dowodów, podważającej wiarygodność podstawowego dowodu, na którym oparł się Sąd *meriti* uniewinniając oskarżonego.

Przywołanie wszystkich tych okoliczności było konieczne, albowiem sam wniosek Sądu, że jest to okoliczność nakazująca przeprowadzenie na nowo przewodu w całości jest wadliwy. Stwierdzenie konieczności, o której mowa w art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji (zob. uchwałę SN

z 22.05.2019 r., I KZP 3/19, OSNKW 2019, nr 6, poz. 31). Trudno uznać, że przesłanki te zaktualizowały się w niniejszej sprawie, skoro zakwestionowana ocena dotyczy w zasadzie wyłącznie jednego dowodu, choć mającego podstawowe znaczenie w płaszczyźnie odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Okoliczność ta nie przesądzała jednak o uwzględnieniu skargi. Argumenty Sądu Okręgowego wyrażają jednoznaczne przekonanie, że ustrzeżenie się przez Sąd Rejonowy wspomnianych uchybień w sferze oceny materiału dowodowego powinno prowadzić do wysnucia zgola odmiennej oceny zachowania oskarżonego, niż dokonana przez Sąd *meriti*. Nie zakwestionowano bowiem dowodów obciążających M. B., tj. faktu ujawnienia śladów linii papilarnych, a także wyników badania genetycznego. Co więcej, w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, w części rozpoczynającej rozważania w zakresie przedmiotowego czynu, zawarto wypowiedź, że „Sąd Okręgowy stwierdził uchybienia rodzące wątpliwości co do trafności zaskarżonego orzeczenia, którym M. B. został uniewinniony od wymienionego przestępstwa”. Dlatego też Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że nawet gdyby instancja odwoławcza prawidłowo zidentyfikowała konsekwencję uchybień Sądu *meriti*, to na przeszkodzie ich konwalidacji w postępowaniu apelacyjnym i wydania orzeczenia kończącego postępowanie stał zakaz *ne peius* wyrażony w art. 454 § 1 k.p.k., skutkiem którego musiał być wyrok o charakterze kasatoryjnym.

W sytuacjach nieoczywistych powód uchylenia zaskarżonego może, a wręcz powinien być odczytywany przez pryzmat realiów danej sprawy i zgromadzonego materiału dowodowego. Tylko takie postępowanie odpowiada istocie skargi na wyrok kasatoryjny, której podstawy mają niezwykle ograniczony charakter, co z kolei prowadzi do wniosku, że należy je interpretować zawężająco, a uchylenie przez Sąd Najwyższy – na podstawie przepisów rozdziału 55a k.p.k. – wyroku kasatoryjnego zastrzec do przypadków niemal oczywistych naruszeń przepisów wymienionych w art. 539a § 3 k.p.k., a więc uchylenia wyroku pomimo braku najmniejszych podstaw ku temu.

Ocena wnioskowania Sądu Okręgowego przeprowadzona z uwzględnieniem wyników dotychczasowego postępowania dowodowego przekonuje, że w niniejszej sprawie – choć wadliwie oceniono podstawę prawną uchylenia zaskarżonego

wyroku – to powód do wydania orzeczenia o charakterze kasatoryjnym niewątpliwie zaistniał i okoliczność ta nie mogła zostać przez Sąd Najwyższy pominięta w płaszczyźnie oceny zasadności skargi.

Odnosząc się natomiast do obszernie eksponowanych w skardze zarzutów pod adresem merytorycznej – ewentualnej – zasadności przypisania oskarżonemu odpowiedzialności karnej, uznać należało, że okoliczności te bezpośrednio dotyczą analizy i oceny zgromadzonego materiału dowodowego. O ile – teoretycznie – mogłyby one podlegać rozważeniu w toku postępowania kasacyjnego, i to przy spełnieniu dalszych warunków, w szczególności wynikających z art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., to nie są one domeną postępowania zainicjowanego wniesieniem skargi na wyrok kasatoryjny, której podstawy – na co wcześniej już kilkakrotnie wskazywano – zostały określone wąsko, w szczególności zaś nie wymieniają, jako podstawy uchylenia wyroku przez Sąd Najwyższy w tym trybie, uchybień mogących wskazywać na naruszenie innych, niewymienionych w art. 539a § 3 k.p.k. przepisów, np. art. 433 § 2 k.p.k. Zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (zob. np. wyrok SN z 20.10.2020 r., I KS 9/20), a więc czy uchylając wyrok sądu pierwszej instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne (zob. np. postanowienia SN: z 30.06.2020 r., II KS 7/20; z 7.05.2020 r., I KS 8/20; z 6.06.2019 r., II KS 8/19). W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie i zasadnie wskazuje się, że sąd skargowy nie został natomiast upoważniony do kontroli przeprowadzonej w wyroku Sądu odwoławczego oceny poszczególnych dowodów w płaszczyźnie odpowiedzialności karnej oskarżonego, zaś skarga na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego nie służy weryfikacji oceny dowodów dokonanej w II instancji (zob. np. postanowienia SN: z 11.06.2021 r., III KS 1/21; z 31.05.2021 r., V KS 13/21; z 10.02.2021 r., V KS 3/21; z 11.05.2020 r., IV KS 16/20). Rozpoznanie sprawy w tym zakresie należy bowiem do sądów powszechnych, zaś interwencja Sądu Najwyższego w ten zakres orzekania

stanowiłaby naruszenie ich kompetencji do rozpoznania sprawy, co kłóciłoby się z zasadą ich samodzielności jurysdykcyjnej (zob. np. postanowienie SN z 16.02.2021 r., IV KS 38/20).

Z tych wszystkich względów skarga, jako niezasadna, podlegała oddaleniu.

Dlatego należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.